



Sygn. akt IV CSK 407/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzcyk

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

Protokolant Hanna Kamińska

w sprawie z powództwa U. Spółki Akcyjnej w K.
przeciwko [...] K. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. - poprzednio [...] K.
Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 28 sierpnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 28 lutego 2018 r., sygn. akt I AGa [...],

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 maja 2015 r. złożonym w postępowaniu nakazowym powódka – U. S.A. w K. domagała się na podstawie weksla zasądzenia solidarnie od pozwanych – K. [X] sp. z o.o. w J., jako wystawcy weksla własnego (dalej – „Zamawiający”) i [...] K. sp. z o.o. w W. (obecnie w K.), jako poręczyciela wekslowego (dalej – „Poręczyciel”), kwoty 515.771,32 zł wraz z odsetkami ustawowymi, liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Nakazem zapłaty z dnia 12 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w B. uwzględnił żądanie powódki w całości, co spotkało się z zarzutami pozwanych.

Postanowieniem z dnia 24 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy w K. ogłosił upadłość Zamawiającego, w związku z czym Sąd Okręgowy w B. postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2015 r. zawiesił w stosunku do niego postępowanie w sprawie na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w B. utrzymał w mocy nakaz zapłaty w stosunku do Poręczyciela i orzekł o kosztach postępowania.

Ustalił m.in., że w dniu 14 marca 2014 r. powódka zawarła z Zamawiającym umowę o współpracę nr [...] (dalej – „umowa o współpracę”), uznaną przez Sąd za umowę ramową, której przedmiotem było uregulowanie praw i obowiązków stron w zakresie najmu przez Zamawiającego elementów systemów deskowań i rusztowań, jak również sprzedaży towarów i usług będących w ofercie powódki, na potrzeby budów realizowanych przez Zamawiającego (§ 1 ust. 1 umowy). W myśl § 1 ust. 2, podstawą „przyjęcia budowy do realizacji” miało być każdorazowo uzgodnione i podpisane przez Zamawiającego zlecenie na budowę, szczegółowo opisujące parametry i warunki handlowe dotyczące rozliczeń związanych z konkretną budową. Wzór takiego zlecenia, stanowiący załącznik do umowy o współpracę, zawierał postanowienie, że określone w nim warunki handlowe stanowiły integralną część umowy. Stosownie do § 10 ust. 3 i 10 integralną jej część stanowiły też załączone do niej Ogólne Warunki Współpracy (dalej – „OWW”). Przewidywały one m.in., że powódka miała przygotować i wydać towar w terminach i ilościach oraz na warunkach uzgodnionych z Zamawiającym w zleceniach na budowę (§ 4 OWW).

Wydanie towaru na budowę miało odbywać się na podstawie zamówień na dostawę, zawierających m.in. specyfikację rodzaju i ilości wydanego towaru, i być potwierdzone protokołem podpisanym przez zamawiającego (§ 4 pkt 11 OWW).

W § 6 umowy o współpracę postanowiono, że zabezpieczenie roszczeń powódki wobec Zamawiającego wynikających z tej umowy miały stanowić dwa weksle *in blanco* wraz z podpisaną deklaracją wekslową.

In casu wystawione przez Zamawiającego i poręczone przez Poręczyciela niezupełne weksle zostały złożone do dyspozycji powódki w dniu 9 maja 2014 r. i w tej dacie sporządzona została również podpisana przez pozwanych deklaracja wekslowa. Zgodnie z nią weksle *in blanco* zostały wystawione „w celu zabezpieczenia spłaty wszelkich należności” wobec powódki, „wynikających z tytułu” umowy o współpracę. W deklaracji postanowiono też, że w przypadku, gdy jakiegokolwiek należności wynikające z tej umowy staną się wymagalne, powódka będzie uprawniona do wypełnienia w każdym czasie załączonych do deklaracji wekslowej weksli na sumę odpowiadającą wysokości tych kwot.

Z wykorzystaniem wzoru załączonego do umowy o współpracę Zamawiający i powódka podpisali zlecenie na budowę nr [...] datowane na dzień 17 marca 2014 r., dotyczące budowy pn.: "Obwodnica Ż. jako nowy ciąg drogi wojewódzkiej nr [...] wzdłuż rzeki S. wraz z przebudową mostu nad rzeką S. w ciągu drogi wojewódzkiej nr [...]" (dalej – „Zlecenie”). W ramach realizacji tego Zlecenia powódka realizowała najem, usługi i dostawy na rzecz Zamawiającego, wyliczała przysługujące jej z tego tytułu wynagrodzenie, po czym wystawiała i doręczała Zamawiającemu faktury VAT, który przyjmował je i księgował. Część faktur nie została opłacona i na sumę wynikających stąd bezspornych należności (głównych i ubocznych) powódka wypełniła weksel, będący podstawą żądania pozwu.

W oparciu o przedstawione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że żądanie to jest w całości uzasadnione.

Wbrew zarzutom pozwanych, wskazujących m.in., że przedmiotowy weksel został wypełniony nieprawidłowo, gdyż objęto nim należności ze stosunków kształtowanych *per facta concludentia*, których nie zabezpieczał, Sąd ocenił, iż uzupełnienie weksla było zgodne z deklaracją wekslową, w oparciu o zobowiązania

z najmu i sprzedaży, które dotyczyły budowy realizowanej przez Zamawiającego w okresie obowiązywania umowy o współpracę, a tym samym nie wykraczały poza jej zakres.

Sąd zwrócił uwagę, że pozwani przyznali, iż suma faktur VAT wystawionych przez powódkę z tytułu najmu deskowań ustroju nośnego wyniosła 1.333.876,40 zł, z czego zapłacono tylko 788.576,24 zł. Na nieopłaconych fakturach VAT wyraźnie każdorazowo wskazywano budowę, której faktury te dotyczą (tożsamą z budową, o której mowa w Zleceniu) i umieszczano wprost numer Zlecenia. Strony zgodnie posługiwały się tymi oznaczeniami dla wyróżnienia usług i faktur VAT realizowanych w wykonaniu umowy o współpracę i Zlecenia w odniesieniu do przedmiotowej budowy, same zaś faktury - zgodnie księgowano. Co więcej, sam Zamawiający jeszcze w styczniu 2015 r. - powołując się wprost na umowę i Zlecenie - zwracał się do powódki o udzielenie dodatkowego rabatu na dzierżawę sprzętu wynajętego na potrzeby realizacji budowy w Ż., później zaś (w marcu 2015 r.) w ten sam sposób strony prowadziły korespondencję dotyczącą innych zdarzeń na przedmiotowej budowie.

Sąd Okręgowy zauważył też, że ustalenia co do przedmiotu Zlecenia (np. co do przedmiotu najmu, projektów itd.), podobnie jak konkretne zamówienia w ramach Zlecenia mogły być – i były (co do zasady z przyczyn leżących po stronie Zamawiającego, ale też z przyczyn naturalnych w postaci fali powodziowej) - na bieżąco uzgadniane i konkretyzowane ustnie przez uprawnione strony w trakcie realizacji budowy, a raz skonkretyzowane - mogły być w ten sam sposób zmieniane. Oferta przygotowana przez powódkę w toku negocjacji poprzedzających podpisanie Zlecenia uwzględniała istniejące na ówczesnym etapie założenia, które w trakcie realizacji robót były kilkakrotnie zmieniane, a wraz z nimi projekty. Ponadto cały majątek powódki przekazany został Zamawiającemu na podstawie podpisanych dokumentów WZ potwierdzonych przez osoby upoważnione.

Sąd pierwszej instancji odrzucił też – jako gołosłowną i pozbawioną potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym - tezę, że umowa o współpracę podpisana przez Zamawiającego i „poręczona wekslem *in blanco*” przez Poręczyciela dotyczyła konkretnego projektu, który zgodnie ze

Zleceniem i jego załącznikami, w tym ofertą powódki, dotyczył określonej i zdefiniowanej kwoty ok. 390.000 zł. Zauważył, że weksle *in blanco* wręczone do umowy ramowej skutecznie zabezpieczają należności z poszczególnych umów wykonawczych, i są ważne oraz skuteczne także wówczas, gdy w dacie zawierania umowy ramowej nie wiadomo, czy konkretne umowy wykonawcze w ogóle zostaną zawarte i jak wysokie będą wynikające z nich zobowiązania. Nie muszą zawierać ograniczenia kwotowego i *in casu* ograniczenia takiego nie przewidywała ani umowa o współpracę ani Zlecenie, a żaden z pozwanych nie ograniczył kwotowo swej odpowiedzialności w deklaracji wekslowej ani na wekslu.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2018 r. Sąd Apelacyjny w [...] uchylił w całości w stosunku do Poręczyciela nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w B. w dniu 12 maja 2015 r. i powództwo w stosunku do tego pozwanego oddalił oraz orzekł o kosztach postępowania.

Stwierdził, że umowa o współpracy, OWW i Zlecenie stanowiły pewną całość i w oparciu o zapisy wszystkich tych dokumentów należało oceniać, czy weksel będący podstawą żądania pozwu, został uzupełniony zgodnie z deklaracją wekslową, a więc na należności z nich wynikające. W tym kontekście ocenił, że zgodnie z umową o współpracę i OWW jedyną podstawą i sposobem zamawiania przez Zamawiającego usług i towarów dostarczanych przez powódkę - w ramach umowy o współpracy – mogło być zlecenie na budowę. Usługi i towary dostarczane przez powódkę poza takim zleceniem, nie mogły być traktowane jako realizowane w ramach umowy o współpracę, a wynikające stąd należności - objęte zabezpieczeniem wekslowym.

Wbrew stanowisku powódki i Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny stwierdził, że ram uzgodnionego *in casu* Zlecenia nie wyznaczała jedynie wskazana w nim budowa, gdyż w Zleceniu zamieszczono także klauzulę oznaczoną literą P ust. 4 (dalej – „postanowienie P.4”), przewidującą, iż „w przypadku gdy wartość Zlecenia na budowę zostanie rozszerzona o więcej niż 10% jego szacunkowej wartości lub gdy wartość Zlecenia na budowę przekroczy granicę udzielonego reprezentującemu stronę pełnomocnictwa, strony będą zobowiązane do podpisania nowego zlecenia na budowę”. Sąd drugiej instancji uznał, że owa szacunkowa

wartość wynika „faktycznie” z załączonych do Zlecenia ofert powódki (nr [...]1, dalej – „oferta nr [...]1”, i nr [...], dalej – „oferta nr [...]2”) z dnia 27 maja 2014 r. i wynosi 462.166,84 zł brutto. Z uwzględnieniem dodatkowych 10% przewidzianych w postanowieniu P.4 oznacza to, że graniczna wartość, do jakiej można było rozszerzyć Zlecenie, wynosiła 508.383,53 zł. Z chwilą osiągnięcia tej wartości, obowiązek świadczenia powódki z tytułu Zlecenia wygasł, a wszystko to, co świadczyła ponad tę kwotę, choć dotyczyło tej samej budowy, co Zlecenie, nie było świadczeniem w ramach Zlecenia i umowy o współpracę, lecz w ramach innego stosunku zobowiązaniowego kreowanego z jednej strony przez konkretne zamówienia ze strony Zamawiającego a z drugiej przez ich przyjmowanie i realizowanie przez powódkę. Z chwilą zapłaty przez Zamawiającego za świadczenia spełnione przez powódkę w ramach Zlecenia zobowiązania obu stron wynikające ze Zlecenia wygasły wskutek wykonania.

Sąd odwoławczy zaznaczył przy tym, że stosownie do § 21 ust. 8 OWW zmiany i uzupełnienia umowy o współpracy, bądź zlecenia na budowę wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności, a bezspornym jest, że strony tej umowy ani nie dokonały zmiany w takiej formie Zlecenia ani nie zawarły nowego zlecenia. Skoro zaś weksle wystawione przez Zamawiającego zabezpieczały jedynie należności wynikające z umowy o współpracę, a w istocie wynikające ze Zlecenia, należności powódki wynikające ze świadczenia usług na rzecz Zamawiającego poza Zleceniem i w konsekwencji umową o współpracy, nie były objęte zabezpieczeniem wekslowym.

Sąd drugiej instancji dostrzegł, że zabezpieczeniem wekslowym mogły być objęte nie tylko limitowane wartością Zlecenia należności za najem szalunków i dostawę towarów, ale także nie objęte tym limitem należności za czyszczenie i naprawę wynajmowanych szalunków (§ 5 ust. 7 i 10 OWW). Uznał jednak zarazem, że uwzględnione przy uzupełnieniu weksla należności z nieopłaconych faktur za czyszczenie i naprawę szalunków stanowią margines, a ponadto „trudno powiązać je z szalunkami najmowanymi w ramach Zlecenia, a nie poza nim”. Zgodnie bowiem z § 5 ust. 7 OWW, obciążenie Zamawiającego z tytułu kosztów napraw oraz czyszczenia miało następować przez wystawianie faktur VAT w trakcie realizacji budowy, a więc na bieżąco. Taka też była praktyka, a faktury wystawione

w okresie od lipca do listopada 2014 r. zostały przez Zamawiającego opłacone. Daty wystawienia nieopłaconych faktur za naprawy i czyszczenie (z okresu późniejszego – od listopada 2014 r. do marca 2015 r.) nie dają więc podstawy do przyjęcia, że dotyczą one właśnie szalunków najmowanych w ramach Zlecenia.

W rezultacie Sąd drugiej instancji uznał, że zarzut Poręczyciela wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym, w oparciu o inne zobowiązania niż te, na jakie zgody udzielili wystawca i poręczyciel w deklaracji wekslowej, okazał się trafny, a w konsekwencji apelacja Poręczyciela powinna być uwzględniona w całości.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła powódka, zaskarżając go w całości. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 i § 2 k.c. w związku z Postanowieniem P.4 oraz w związku z ofertami nr [...]1 i nr [...]2 stanowiącymi załącznik do Zlecenia, art. 353¹ w związku z art. 116 § 2, art. 89, art. 110 i art. 659 k.c., jak również art. 10 w związku z art. 101 i 103 rozporządzenia Prezydenta z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe oraz art. 6 k.c.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. skarżąca dopatrzyła się w nieprawidłowym uzupełnieniu oświadczeń woli zawartych w postanowieniu P.4 w związku z ofertami nr [...]1 i nr [...]2, o „dowolnie” oznaczoną kwotę wartości szacunkowej Zlecenia i „arbitralnej”, oderwanej od całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie wykładni tego postanowienia, co skutkowało błędnym uznaniem, że w ramach Zlecenia wartość usług (i ewentualnie towarów) świadczona przez powódkę na rzecz pozwanej mogła sięgać jedynie kwoty 508.383,53 zł (110% szacunkowej wartości Zlecenia) - obliczonej przez zsumowanie kwot wpisanych w tabelach umieszczonych w ofertach nr [...]1 i nr [...]2 - a po przekroczeniu tego progu Zlecenie wygasło wskutek wykonania przez obie strony w nieustalonym terminie.

Zdaniem powódki, literalne brzmienie postanowienia P.4 (ani żadnego innego postanowienia Zlecenia) nie wskazuje, że jego skutkiem jest wygaśnięcie Zlecenia w przypadku osiągnięcia określonego poziomu wymiany handlowej.

Ponadto jest to klauzula niedookreślona, a strony celowo nie określiły wskazanej w niej szacunkowej wartości Zlecenia, pozostawiając ją jako niepełną, ani nie przewidziały sposobu ustalenia tej wartości, w tym na podstawie ofert. Załączone do Zlecenia oferty nie wyczerpywały całości przedmiotu Zlecenia, a ponadto dotyczyły znacznie krótszego czasu najmu niż Zlecenie.

W ocenie skarżącej interpretacja Sądu odrywa się też od zamiaru stron i celu umowy, które powinny być zrekonstruowane z uwzględnieniem przebiegu negocjacji i okoliczności towarzyszących wykonywaniu Zlecenia, i przez to narusza art. 65 § 2 k.c. W szczególności Sąd odwoławczy w ogóle nie odniósł się do zeznań świadków, z których wynikało, że określenie zakresu dostaw przez powódkę i szczegółowość oferty były problematyczne, a w trakcie negocjacji strony doszły do porozumienia, iż comiesięczny koszt najmu systemów szalunkowych będzie wynosił ok. 360 tys. zł. Pominął też ustalenia dotyczące wykonywania Zlecenia w okresie od wiosny 2014 r. do kwietnia 2015 r., wskazujące na to, że strony – zdając sobie sprawę z wartości wymiany handlowej - zgodnie i długotrwale realizowały najem elementów szalunkowych, powołując się wprost na umowę o współpracę i na Zlecenie (w fakturach księgowanych bez zastrzeżeń przez Zamawiającego, dokumentach WZ z 2015 r., korespondencji między stronami). Ponadto strony regularnie uzgadniały wartość comiesięcznych faktur VAT obejmujących czynsz najmu w taki sposób, aby nie wykraczała ona poza wartość wynikającą z ofert nr [...]1 i nr [...]2, a w razie przekroczenia powódka udzielała stosownego rabatu. Przyjęcie, że oferty te limitowały czas trwania Zlecenia oznaczałoby, iż wygasłoby ono niemal natychmiast po rozpoczęciu współpracy, podczas gdy trwała ona przez około rok.

Zdaniem powódki, Sąd Apelacyjny nie uwzględnił też celu Zlecenia, pominął bowiem, że dotyczyło ono całościowego zaopatrzenia we wszystkie systemy szalunkowe całej budowy obwodnicy Ż. wraz z mostem i usługami z tym związanymi (czas trwania umowy szacowany był na dwa lata), a nie jedynie wycinka tych prac, określonego w ofertach. Nie próbował też zrekonstruować celu postanowienia P.4, które w rzeczywistości nie miało służyć określeniu czasu trwania najmu, lecz przewidywało jedynie zobowiązanie stron do zawarcia w przyszłości innej, nowej umowy o nieokreślonych jeszcze istotnych

postanowieniach umownych i stanowiło „oczywistą wariację” często spotykanej klauzuli, w której – w przypadku osiągnięcia określonego poziomu sprzedaży – strony zobowiązują się do podjęcia rokowań i uregulowania ze skutkiem na przyszłość nowych warunków handlowych ze względu na wzrastającą skalę współpracy.

Niezależnie od tego, nawet przyjmując punkt widzenia Sądu Apelacyjnego, oprócz „mechanicznego przepisania” sum z obu ofert należało – według skarżącej - uwzględnić zamieszczone w nich postanowienia uzupełniające, przewidujące „konieczność” ponownego przeliczenia podanych w ofertach wartości, do czego potrzebne były wiadomości specjalne.

Ustosunkowując się do przedstawionego zarzutu należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego zasadzało się na wykładni postanowienia P.4, którego znaczenie i konsekwencje nie były szerzej roztrząsane w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, gdyż pozwany powołał się na nie dopiero na ostatniej rozprawie, a następnie w apelacji. Oznacza to, że postępowanie dowodowe, w tym zwłaszcza zeznania świadków, nie było ukierunkowywane na ustalenie rzeczywistego sensu przedmiotowej klauzuli z uwzględnieniem kryteriów określonych w art. 65 § 1 i 2 k.c. W tej sytuacji, podejmując się wykładni klauzuli na etapie postępowania apelacyjnego – co było oczywiście dopuszczalne - Sąd Apelacyjny powinien starannie rozważyć całość zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji materiału, w razie potrzeby materiał ten uzupełniając (por. art. 381 k.p.c.), a następnie dać temu wyraz w uzasadnieniu rozstrzygnięcia (por. art. 328 § 2 k.p.c.). Powinien się przy tym kierować tzw. kombinowaną metodą wykładni (por. zwłaszcza uchwała składu siedmiu sędziów SN z 29.06.1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168, a w nowszym orzecznictwie – wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2015 r., II CSK 449/14, nie publ., z dnia 29 maja 2015 r., V CSK 446/14, nie publ., z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 588/14, z dnia 3 lutego 2016 r., V CSK 271/15, nie publ., z dnia 7 kwietnia 2016 r., III CSK 249/15, nie publ., z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15, nie publ., z dnia 18 listopada 2016 r., I CSK 802/15, nie publ., z dnia 24 marca 2017 r., I CSK 443/16, nie publ., z dnia 31 maja 2017 r., V CSK 433/16, nie publ., z dnia 16 listopada 2017 r., V CSK 79/17, OSNC-ZD 2018, z. D, poz. 59, z dnia

10 stycznia 2018 r., I CSK 225/17, nie publ., z dnia 21 marca 2018 r., V CSK 262/17 i IV CSK 86/17, nie publ.). Nakazuje ona przede wszystkim ustalić, jak strony rzeczywiście rozumiały oświadczenie woli, a w szczególności, jaki sens łączyły z użytym w oświadczeniu woli zwrotem lub wyrażeniem (faza subiektywna), i w razie ustalenia zgodnego rozumienia – uznać je za wiążące (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2007 r., V CSK 63/07, OSNC 2008, nr 10, poz. 116, z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 588/14, nie publ., z dnia 18 listopada 2016 r., I CSK 802/15, nie publ. i z dnia 21 marca 2018 r., V CSK 262/17, nie publ.). Jeżeli zaś okazałoby się, że strony nie przyjmowały tego samego znaczenia oświadczenia woli, konieczne byłoby przejście do obiektywnej fazy wykładni, w której właściwy dla prawa sens oświadczenia woli ustala się na podstawie przypisania normatywnego, czyli tak, jak adresat sens ten rozumiał i rozumieć powinien przy założeniu starannych z jego strony zabiegów interpretacyjnych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2006 r., III CSK 30/06, nie publ. i z dnia 2 czerwca 2016 r., I CSK 506/15, nie publ.). Istotna jest przy tym m.in. logika całego tekstu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2017 r., II CSK 63/17, nie publ.) i związki treściowe występujące między zawartymi w tekście postanowieniami (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2006 r., III CSK 30/06, nie publ., z dnia 18 marca 2008 r., II CSK 336/07, nie publ., z dnia 2 czerwca 2016 r., I CSK 506/15, nie publ., z dnia 28 lutego 2017 r., I CSK 250/16, nie publ. i z dnia 28 marca 2018 r., V CSK 398/17, nie publ.) oraz kontekst sytuacyjny, który obejmuje m.in. przebieg negocjacji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 r., I CKN 815/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 38, z dnia 8 października 2004 r., V CK 670/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 162 i z dnia 2 grudnia 2011 r., III CSK 55/11, nie publ.) oraz zachowanie się stron po złożeniu oświadczenia woli, w tym sposób wykonywania umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2004 r., V CK 670/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 162, z dnia 15 czerwca 2007 r., V CSK 63/07, OSNC 2008, nr 10, poz. 116, z dnia 2 grudnia 2011 r., III CSK 55/11, z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 302/12, IC 2014, nr 4, s. 53, z dnia 7 maja 2015 r., II CSK 449/14, nie publ., z dnia 29 maja 2015 r., V CSK 446/14, nie publ., z dnia 18 listopada 2016 r., I CSK 802/15, nie publ., z dnia 16 listopada 2017 r., V CSK 79/17 i z dnia 21 marca 2018 r., V CSK 262/17).

Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że postanowienie P.4 – w powiązaniu z ofertami załączonymi do Zlecenia – wywarło taki skutek, iż po przekroczeniu progu wartości wymiany handlowej między powódką a Zamawiającym, wynoszącego 508.383,53 zł, strony te wyszły poza zakres Zlecenia i umowy o współpracę. W świetle poczynionych w sprawie i niezakwestionowanych przez Sąd odwoławczy ustaleń jest to równoznaczne ze stwierdzeniem, że pozostała wymiana o wartości 825.492,87 zł nie mieściła się w podstawowym, zakładanym przez strony reżimie kontraktowym, mimo iż strony wiązała umowa o współpracę i wymiana ta bezspornie dotyczyła tej samej budowy, co podpisane Zlecenie.

Podstawy takiej konkluzji w istocie sprowadzają się do stwierdzenia, że wobec określenia w Zleceniu jedynie jego podstawowych parametrów finansowych, wartość szacunkowa zlecenia wynika „faktycznie” z ofert nr [...]1 i nr [...]2, oraz konstatacji, iż postanowienia P.4 „nie sposób inaczej wyklądać” niż tak, że w ramach Zlecenia wartość usług i towarów świadczona przez powódkę na rzecz Zamawiającego mogła sięgać jedynie kwoty szacunkowej jego wartości wynikającej z ofert powódki załączonych do Zlecenia, powiększonej o 10%.

Formułując te stanowcze twierdzenia, Sąd Apelacyjny nie odniósł się – co trafnie zarzuca skarżąca – ani do ustalonych przez Sąd pierwszej instancji okoliczności towarzyszących podpisaniu Zlecenia, a w szczególności związku ofert powódki z ówczesnymi założeniami i projektami, które podlegały zmianom, ani do okoliczności towarzyszących wykonywaniu Zlecenia, w tym zwłaszcza bezspornych ustaleń, z których wynika, że przez cały okres wymiany handlowej, w korespondencji i rozliczeniach finansowych strony ustawicznie nawiązywały do Zlecenia.

Pominał także zupełnie, że współpraca stron, także wykraczająca poza przyjętą przez Sąd szacunkową wartość Zlecenia, mieści się w określonych w tym Zleceniu ramach czasowych najmu deskowań oznaczonych na okres od dnia 17 marca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. (por. k. 192).

Już w tym świetle można stwierdzić, że wbrew zapatrywaniu Sądu Apelacyjnego, dokonana przezeń wykładnia postanowienia P.4 nie jest jedyną możliwą.

W szczególności skonfrontowanie szerokich ram czasowych Zlecenia z wąskim zakresem ofert wskazanych w Zleceniu może wskazywać, że strony nie traktowały tych ofert jako wyczerpujących i nie wykluczały dalszych uzgodnień. W ramach tej konfrontacji nie można przypisać pierwszeństwa ofertom, choć Sądy datują je na 27 maja 2014 r., a podpisanie Zlecenia na dzień 17 marca 2014 r. Nie sposób jednak nie dostrzec, że oferty te zostały wymienione w Zleceniu, co wskazuje, że Zlecenie zostało podpisane później. Jest to w pełni zgodne z § 3 ust. 2 OWW, z którego wynika także – co istotne – że warunki i terminy określone w ofercie mogą być zmienione postanowieniami Zlecenia na budowę.

W tej sytuacji Skarżący może mieć rację, gdy twierdzi, że szacunek wartości Zlecenia oparty na wartości ofert zafałszowuje rzeczywistość, i gdy wskazuje, iż *in casu* strony świadomie nie określiły wiążąco wartości szacunkowej Zlecenia. Kwestia wymaga dalszych wyjaśnień, jednakże warto zauważyć, że okoliczność tę może potwierdzać porównanie wzoru zlecenia stanowiącego załącznik do umowy o współpracę, w którym po postanowieniu P.4 zamieszczono dwie kropkowane linie, sugerujące możliwość ich wypełnienia (por. k. 176), z podpisanym przez strony Zleceniem, w którym wielokropków takich nie ma (por. k. 195).

Za uproszczone i przedwczesne należy też uznać twierdzenie, że do umowy o współpracę (i zabezpieczenia wekslowego) mogą być przyporządkowane tylko zobowiązania stron, które mieszczą się w pierwotnych ramach Zlecenia wyznaczanych jedynie przez to, co w nim wprost określono, oraz przez załączone oferty, jak również zobowiązania wynikające z ewentualnych zmian Zlecenia, dla których wymagana była forma pisemna pod rygorem nieważności.

Wprawdzie zgodnie z § 4 ust. 2 OWW wydawanie przez powódkę towaru miało odbywać się na podstawie składanych bezpośrednio przez Zamawiającego pojedynczych zamówień na dostawę, a w § 4 ust. 5 wskazano, że „Zamówienie na dostawę rozszerzające lub zmieniające zakres i/lub termin dostaw w stosunku do Zlecenia na budowę będą realizowane przez U. po indywidualnych uzgodnieniach pomiędzy Stronami, których przedmiotem będzie w szczególności cena oraz termin przygotowania dostawy. Potwierdzeniem rozszerzenia zakresu i terminów dostaw będzie Aneks do Zlecenia na budowę”. W § 21 ust. 8 OWW postanowiono zaś – co

trafnie dostrzegł Sąd Apelacyjny - że zmiany i uzupełnienia umowy o współpracę albo Zlecenia wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności. Powstaje jednak pytanie, czy „potwierdzenie” rozszerzenia zakresu i terminów dostaw ma charakter konstytutywny i czy jest niezbędne także wtedy, gdy zamówienie na dostawę wykraczające – co do asortymentu lub ilości - poza zakres pierwotnej oferty, zostało już zgodnie zrealizowane na warunkach określonych w samym Zleceniu (w szczególności dotyczących stawki najmu i terminów realizacji zamówień, por. k. 193-194). Zwłaszcza jeżeli porównanie zakresu czasowego Zlecenia oraz ofert może wskazywać na istniejące już *a priori* założenie stron co do konieczności dodatkowych „pozaofertowych” uzgodnień, choćby przybierających postać zaakceptowanych zamówień na dostawę - na warunkach i w zakresie czasowym określonym w Zleceniu. Taką interpretację może w szczególności potwierdzać praktyka kontraktowa stron po podpisaniu Zlecenia.

Wobec szerokich ram czasowych Zlecenia na budowę, jego powiązania ze ściśle określoną budową, a także ewentualnej rezygnacji z określenia wartości szacunkowej Zlecenia i ewentualnego założenia co do niewyczerpującego charakteru wskazanych w Zleceniu ofert, wymagania dotyczące zawierania nowego Zlecenia, jego uzupełnienia o nowe oferty czy aneksowania – wszystko w formie pisemnej pod rygorem nieważności (por. § 21 ust. 8 OWW) – mogą jawić się jako zbędne.

Niezależnie od tego należy zwrócić uwagę, że stosownie do poczynionych przez Sąd pierwszej instancji i nie zakwestionowanych przez Sąd odwoławczy ustaleń, cały wynajmowany „majątek” powódki przekazany został Zamawiającemu na podstawie podpisanych dokumentów WZ potwierdzonych przez osoby upoważnione. Nie można zatem wykluczyć – wymagałoby to dodatkowych ustaleń – że przynajmniej część wymiany handlowej wykraczającej poza ramy ilościowe i czasowe ofert wskazanych w Zleceniu, oparta była na uzgodnieniach, które czyniły zadość formie pisemnej. Również ta kwestia pozostała poza zakresem rozważań Sądu Apelacyjnego.

Pominięcie wskazanych wątków w rozważaniach Sądu Apelacyjnego nie pozwala odeprzeć zarzutu naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c.

W tej sytuacji rozpatrywanie zarzutu naruszenia art. 353¹ w związku z art. 116 § 2, art. 89, art. 110 i art. 659 k.c. – sformułowanego na wypadek uznania prawidłowości wykładni postanowienia P.4 dokonanej przez Sąd Apelacyjny – staje się w zasadzie przedwczesne. Tym niemniej warto zauważyć, że naruszenia tego skarżąca dopatruje się w pominięciu, że klauzula, która limituje czas trwania najmu wartością spełnianych na jego podstawie świadczeń, nie spełniając zarazem przesłanek uznania jej za termin lub warunek, jest niezgodna z naturą (istotą) umowy najmu na czas nieoznaczony i wykracza poza granice swobody umów określone w art. 353¹ k.c., wyznaczane także przez art. 89, art. 116 § 2, art. 110 i art. 659 k.c., co powoduje jej nieważność i bezskuteczność. Jednakże zarzut ten jest nietrafny już z tego względu, że wynika z błędnego założenia, iż postanowienie P.4 (rozumiane stosownie do wykładni Sądu odwoławczego) nie może być traktowane jako warunek rozwiązujący, gdyż odwołuje się do zdarzenia zależnego od woli i wewnętrznego w stosunku do umowy (realizacji uprawnień i zobowiązań wynikających z umowy). Kwestia ta została już wyjaśniona w postanowieniu składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2013 r., III CZP 85/12 (OSNC 2013, nr 11, poz. 132), w którym trafnie przyjęto, że co do zasady dopuszczalne jest dokonanie czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie, np. od spełnienia lub niespełnienia świadczenia (por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 330/14, OSNC 2016, Nr 5, poz. 62, z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 579/15, nie publ. i z dnia 6 lutego 2018 r., IV CSK 72/17, OSNC-ZD 2019, z. A, poz. 9 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2018 r., V CSK 100/18, nie publ.).

Co do zasady przedwczesne jest również rozpatrywanie zarzutu naruszenia art. 10 w związku z art. 101 i 103 rozporządzenia Prezydenta z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 160) oraz art. 6 k.c., które miało polegać na przyjęciu, że to na powódce (remitencie) spoczywał ciężar udowodnienia, iż stanowiące podstawę uzupełnienia weksla *in blanco* należności za czyszczenie i naprawę szalunków (objęte fakturami z listopada i grudnia 2014 r. oraz z lutego i marca 2015 r. na łączną kwotę 10.285,03 zł) dotyczą szalunków najmowanych w ramach Zlecenia, podczas gdy z mocy powołanych przepisów

ciężar dowodu, iż weksel *in blanco* został wypełniony niezgodnie z porozumieniem – tzn. że objęte nim należności dotyczyły elementów szalunkowych, które były najęte w oparciu o umowę inną niż Zlecenie - obciąża pozwaną jako dłużnika wekslowego (poręczyciela wekslowego). Na marginesie można jednak zauważyć, że stanowisko Sądu Apelacyjnego w tej kwestii nie jest w pełni jednoznaczne i nie można wykluczyć, iż nie wynikało z błędnej oceny rozkładu ciężaru dowodu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., I CSK 641/09, OSNC-ZD 2011, z. B, poz. 35, z dnia 21 października 2010 r., IV CSK 109/10, nie publ., z dnia 25 listopada 2010 r., I CSK 387/10, nie publ., z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 226/10, OSNC-ZD 2011, z. C, poz. 62, z dnia 13 grudnia 2012 r., V CSK 21/12, nie publ., z dnia 27 marca 2014 r., III CSK 100/13, nie publ., z dnia 18 grudnia 2018 r., IV CSK 465/17, nie publ., z dnia 9 stycznia 2019 r., I CSK 732/17, nie publ.), lecz z analizy materiału dowodowego, która doprowadziła Sąd do stwierdzenia, iż nieopłacone faktury za naprawy i czyszczenie z okresu od listopada 2014 r. do marca 2015 r. nie dotyczą szalunków najmowanych w ramach Zlecenia.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

aj

I.n